

## 1. WPROWADZENIE

Zmagając się ze skądinąd licznymi kłopotami dnia dzisiejszego zbyt często zaniedbujemy myślenie o odleglejszych czasach. W dużym stopniu wpływa na to oczywiście nasza niewiara w możliwość przewidywania przyszłych zdarzeń. Stan ten ma jedną dobrą stronę – pozwala nam snuć marzenia o przyszłych sukcesach. Główną jego konsekwencją są jednak przede wszystkim nasze rozliczne niepokoje i stesy, wynikające z przemożnej potrzeby świadomego kierowania przez każdego z nas losem własnym i swych najbliższych, z chęci optymalnego wykorzystania szans w życiu zawodowym czy troski o przyszłość swego kraju, dzisiaj nierozzerwalnie związanej z wydarzeniami w skali globalnej.

Racjonalną debatę na te tematy utrudnia zasadniczo fakt, że dzisiaj, w dobie globalizacji i rewolucji informacyjnej, nie można oprzeć się wrażeniu powszechnego, wszechogarniającego chaosu, spowodowanego pojawieniem się możliwości natychmiastowego dotarcia z propagandowym przekazem do dosłownie miliardów ludzi na świecie, zdezorganizowania życia publicznego przez ataki w cyberprzestrzeni, tworzenia nieoczekiwanych innowacji grupowym wysiłkiem milionów nieznaną sobie osób czy zależnością bezpieczeństwa energetycznego państwa od trudno kontrolowalnych wydarzeń politycznych. Przewijający się ostatnio często angielskojęzyczny termin „ubiquitous society” (wszechobecne społeczeństwo – w sensie niekontrolowanego, potencjalnego uczestnictwa wszystkich we wszystkim) wyraża obawy (choć jednocześnie zapewne także nadzieje!) związane z tym trendem rozwojowym. Tak czy inaczej, dynamika zmian i ich nieprzewidywalność rozprawiają się jednoznacznie ze słynnym stwierdzeniem F. Fukuyamy o zbliżaniu się sytuacji na świecie do pewnej ostatecznej, uporządkowanej fazy rozwojowej – wszystko wskazuje, że jest wręcz przeciwnie! A jeśli tak, to refleksja na temat możliwych scenariuszy rozwoju wydarzeń w nadchodzących dekadach – przy wszystkich towarzyszących temu trudnościach jawi się jako zadanie niebywale ważne!

Do pogłębionych przemyśleń na ten temat, prowadzonych także w perspektywie tak odległej jak połowa bieżącego wieku, zachęcało od dawna wiele ośrodków politycznych i eksperckich – od Komisji Europejskiej, przez wiele międzynarodowych analitycznych *think tanków* aż po polskie środowisko uczonych działających w strukturze Polskiej Akademii Nauk. Takie ogólne zachęty nie przesądzały o wyborze tematyki i sposobie jej ujęcia. Decyzje w tej sprawie, na podstawie swych licznych seminariów i konferencji, odważył się podjąć Komitet Prognoz Polska 2000 Plus przy Prezydium PAN. Ich efektem jest prezentowany Raport.

Myślą przewodnią Raportu jest przekonanie członków Komitetu, że obserwowanemu w Polsce w ostatnich dwu dekadach wzrostowi gospodarczemu nie towarzyszył w podobnym stopniu postęp cywilizacyjny. Kładąc nacisk na

wdrażanie mechanizmów rynkowych nie ustrześliśmy się zjawisk o dużym negatywnym potencjale na przyszłość, takich jak bezrobocie o charakterze strukturalnym, powstanie klasy tzw. prekariatu (czyli ludzi bezrobotnych lub znajdujących tylko czasowe zatrudnienie, głównie młodych, zjednoczonych niepewnością jutra), głębokie podziały ideologiczne źle komunikujących się ze sobą dużych grup społecznych, szeroko kontestowane szczegółowe decyzje dotyczące komercjalizacji dóbr publicznych czy wreszcie milczące przyzwolenie na różnego rodzaju patologie. Doświadczenia ostatnich lat wskazują wyraźnie, że wzrost gospodarczy nie przekłada się automatycznie na rozwój cywilizacyjny. Ponieważ zaś wiadomo, że obie te cechy są w dłuższym okresie silnie skorelowane, стоимy dzisiaj przed wielkim wyzwaniem odwrócenia obserwowanej obecnie tendencji nazwanej przez nas dryfem cywilizacyjnym, będącej z pewnością w nadchodzących latach istotnym ograniczeniem możliwości rozwojowych, pogłębiającym w dodatku społeczne frustracje.

Innymi słowy, głównym tematem naszego Raportu uczyniliśmy analizę procesu rozwoju cywilizacyjnego społeczeństwa polskiego, kładąc szczególny nacisk na czynniki ten rozwój hamujące. Wskazujemy działania, które powinny być podjęte, aby znacznie zmniejszyć dystans cywilizacyjny Polski w stosunku do rozwiniętych krajów Unii Europejskiej. W naszej analizie tych działań wyróżniamy – po pierwsze – problematykę systemu instytucjonalnego państwa. Uznajemy, że państwo ma do odegrania wielką rolę w kreowaniu postępu cywilizacyjnego. W szczególności jego polityka musi prowadzić do poprawy spójności społecznej oraz wzrostu zaufania do tej instytucji. W naszych warunkach to olbrzymie zadanie – od poprawy funkcjonowania państwa prawa (inflacja aktów prawnych i brak stabilizacji prawa, powolność wymiaru sprawiedliwości), przez współpracę poszczególnych instytucji na szczeblu centralnym i ich relacji z władzą samorządową, podwyższenie stopnia bezpieczeństwa społecznego (poczucie partnerskiego stosunku państwo – obywatel, pomoc w warunkach zagrożeń), zasadnicze zwiększenie przejrzystości, życzliwości i stabilności działania instytucji publicznych względem obywatela, aż do lepszego wypełniania infrastrukturalnych funkcji sektora publicznego i przygotowania podstaw niezbędnych do funkcjonowania gospodarki opartej na wiedzy.

Dochodzimy w ten sposób do drugiego obszaru niezbędnych do uruchomienia działań zidentyfikowanych w Raporcie, związanych z modelem zintegrowanej gospodarki. Nie sposób wprawdzie szczegółowo przewidzieć, jak wyglądać będzie nasza gospodarka za parę dekad, można jednakże pokusić się o wskazanie paru jej niezbędnych cech z punktu widzenia funkcjonowania państwa. Państwo będzie bowiem z pewnością musiało zapewniać tzw. minimum bezpieczeństwa ekonomicznego, walczyć z korupcją mechanizmów rynkowych (nadużywanie asymetrii informacyjnej, erozja etycznych standardów rynku), sprzyjać procesom modernizacyjnym, wyrównywać zróżnicowanie regionalne, promować małe i średnie przedsiębiorstwa, dbać o zrównoważony budżet i skutecznie kontrolować deficyt sektora finansów publicznych, doprowadzić do powstania efektywnego systemu ochrony zdrowia, zapewnić otwartość kraju na świat.

W kolejnych fragmentach Raportu mówimy o niezbędnych działaniach na rzecz rozwoju cywilizacji wiedzy. Ta jego część wskazuje na główne uwarunkowania w procesie nadrobienia naszego zapóźnienia cywilizacyjnego. Analizujemy tu szeroko problematykę edukacji (łącznie z systemem kształcenia ustawicznego), badań naukowych i wspierania innowacyjnej przedsiębiorczości. Zwracamy uwagę, że realna poprawa funkcjonowania sektora wiedzy wymaga w Polsce nie tylko świątłych decyzji i wsparcia finansowego, ale także czasu – i dlatego natychmiastowe podjęcie działań w tym zakresie uważamy za kluczowe wyzwanie rozwojowe.

W kolejnych częściach Raportu zarysowujemy te cechy charakteryzujące polskie społeczeństwo, które wydają się nam niezbędne do zrealizowania pomysłów wizji przyszłości. Zaliczamy do nich m.in. zmniejszenie zróżnicowania dochodowego, łatwiejszy dostęp do dóbr publicznych, złagodzenie napięć ideologicznych i zastępowanie ich dyskursem merytorycznym, wzrost zaufania społecznego, zarówno do państwa, jak i obywateli między sobą, zmianę stosunku do „innych”, przejście od myślenia bazującego na przeszłości do myślenia skierowanego ku przyszłości.

Analiza naszkicowana powyżej posłużyła autorom do zaproponowania w kolejnej części Raportu różnych scenariuszy rozwoju kraju. W zależności od zmieniającej się sytuacji w zakresie wyróżnionych w Raporcie czynników rozwoju nadaliliśmy naszym wizjom przyszłości miano: scenariusza realistycznego, scenariusza pozytywnego i scenariusza zagrożeń. Ten pierwszy, zgodnie z nazwą, uznajemy za najbardziej prawdopodobny. Dwa pozostałe, też możliwym, przypisujemy – w pierwszym przypadku niestety i w drugim na szczęście – znacznie mniejsze szanse realizacji.

W konkluzji stwierdzamy, że niewątpliwie wysoki i stabilny wzrost gospodarczy jest kluczem do stopniowego zaspokajania aspiracji polskiego społeczeństwa. Jednakże o wzroście tym, a także o wszystkich innych wymarzonych przez nas sukcesach zadecyduje w przyszłości szybki rozwój cywilizacyjny, a w jego ramach zmiany w dominującym w Polsce systemie kulturowym. Musi on stać się znacznie bardziej prorozwojowy, niż to jest obecnie – bez tego w dłuższej perspektywie skazani będziemy na wielkie rozczarowania.

Spróbujmy zatem spojrzeć na społeczeństwo oparte na nowoczesnej cywilizacji związanej tradycją europejską czy szerzej euroatlantycką przez pryzmat kilku podstawowych cech czy wyróżników, które mogą być ujęte w trzy podstawowe kanony (segmenty): instytucje, edukację w szerokim tego słowa rozumieniu oraz system kulturowy. Wyróżniki, jakie w tym miejscu przywołujemy, mają zasadnicze znaczenie z punktu widzenia Polski. Ich uszeregowanie jest trudne, zarówno z punktu widzenia ich znaczenia, jak i przynależności do poszczególnych kanonów, są one bowiem produktem nie tylko jednego, ale dwóch czy trzech kanonów.

1. Za punkt wyjścia przyjąć należy istnienie *dobrych instytucji*, które są w miarę stabilne, dostatecznie przejrzyste, wewnętrznie spójne i przyjazne z punktu widzenia całego społeczeństwa. Instytucje mogą dobrze funkcjonować jedynie wówczas, kiedy są zarządzane przez dobry aparat admini-

- stracyjny, na poziomie centralnym i lokalnym, w dużym stopniu niezależny od partii będących aktualnie u władzy.
2. Dobre instytucje i sprawna, przyjazna administracja, przynajmniej w dłuższym horyzoncie czasowym rodzą *zaufanie społeczeństwa do państwa*.
  3. *Poszanowanie prawa przez społeczeństwo* jest jednym z kluczowych warunków postępu cywilizacyjnego.
  4. *Zaufanie państwa do społeczeństwa* jest efektem zaufania społeczeństwa do państwa i poszanowania prawa. Powyższe warunki tworzą dobry klimat do legitymizowania różnego typu zmian i reform, jakim będzie podlegać i państwo, i społeczeństwo w przyszłości.
  5. Podstawowym mechanizmem (narzędziem) realizacji powyższych warunków jest dobry, nowoczesny, powszechny system edukacyjny. Stworzenie takiego systemu wymaga bowiem czasu, środków, a także długofalowej wizji, uwzględniającej zmiany, jakim poddane będzie społeczeństwo i gospodarka. Istota nowoczesnego systemu edukacyjnego polega również na tworzeniu elit, których funkcją jest sterowanie nowoczesnym państwem i jego podmiotami.
  6. Równie ważnym narzędziem realizacji tych warunków jest sprawnie funkcjonujący i dobrze finansowany system badań i rozwoju. Nie chodzi tu tylko o zastosowanie wyników badań w gospodarce, innowacyjność rynkową tego systemu. Tak samo istotne, a nawet decydujące, jest znaczenie kulturotwórcze tego systemu: np. nie można zapewnić wysokiej jakości kształcenia na wyższych latach studiów bez udziału studentów w badaniach, a na to obecne finansowanie systemu badań i rozwoju nie wystarcza.
  7. Istotą nowoczesnego modelu cywilizacyjnego jest stworzenie w ramach społeczeństwa swoistego konsensu w zakresie wspólnych (ogólnych) celów, wykraczających poza interesy poszczególnych grup społecznych, politycznych i zawodowych. Spójność państwa polega między innymi na akceptowaniu tego typu zadań o charakterze długookresowym.
  8. Przyjęcie wspólnych, długookresowych celów czy zadań wymaga zdolności wspólnego (grupowego) działania społecznego. Kreatywność grupowa musi zostać wzbogacona kreatywnością indywidualną.
  9. Nowoczesne społeczeństwo, po to by mogło w miarę skutecznie się rozwijać, powinno być zdolne do licznych kompromisów. To zaś wymaga czasu, nauki i dobrej woli. Społeczeństwo charakteryzuje się różnymi interesami, zarówno krótko, jak i długookresowymi, niezależnie od szczebla rozwoju, na jakim się znajduje.
  10. Pochodną zdolności do kompromisu jest tolerancja ideologiczno-obyczajowa. Jest to ważny warunek funkcjonowania społeczeństwa w warunkach globalizującego się świata, w którym następuje nie tylko przepływ towarów, usług, kapitału, ale także ludzi z różnych kręgów kulturowych oraz rozmaitych idei. Nowoczesne państwo i społeczeństwo, a takim zapewne będzie Polska w 2050 r., nie mogą być zamknięte na tego rodzaju procesy.

Warunki te nie są łatwe do spełnienia, niemniej są to wyzwania, którym społeczeństwo polskie musi sprostać, aby rozwinąć do 2050 roku Polskę silną gospodarczo, o dużym eksporcie wysokiej techniki oraz rozwiniętej infrastrukturze komunikacyjnej, wysoce wykształconą i z ograniczonym zróżnicowaniem społecznym, o małym udziale procentowym prekariatu i dominacji względnie trwałego zatrudnienia, o prostym a przestrzegany prawie oraz silnych instytucjach demokratycznych.